

Wsiadam do auta, klucz wkładam do gniazda
Nie odpalam radia, samo zagra, ja zapalam blanta
Nuta stara jak świat gra, lubię ten rap i tak zostawiam
Nadal nie odpalam z oparcia spadam, więc ustawiam
Przekręcam klucz, V-ka bangla
Mam luz, światła - nie sprawdzam
To automat, daje drive'a, bass daje vibe'a, gaz dodaję, jazda
Ruszam, cel wymusza, rezerwy lampka
Na raz zawracam - tędy stacja
Mijam Galanta, wjeżdżam na garba
Przód zaszarpał, szyby w dół, wystarcza
Przednią zraszam, to moja trasa
Równy asfalt, dobra, wkraczam
Trójka, kozak sztuka na pasach
Czwórka, jak szczęścia szuka, znalazła
Lukam, światła, stanę to kolor
Tutaj zwalniam dalej jak Alonso
Oni chcą wyścig, ja mam pole position
Prawie trzy litry, oto korzyści
Ten ostatni buch coś mnie zniszczył
Nigdy za szybki, patrzę na licznik - psy?
Nie chcę widzieć, jest leniwie
Lubią tu suszyć, wlokę się cierpliwie
Toczę się, nagle - wręcz przeciwnie
2.8 pod machą jest, więc chciwie
Czekam, aż wskazówka 200 minie
Kończy się dwupasmówka, jeszcze chwilę cisnę
Redukcja, kickdown strzela
W tej chwili chciałbym manuala, by sam go wjechać

Tylko VPower wacha, niech 20 mi nawet spala
Sik - nalej do Fiata, jak ta blaza metr dalej do grata
Tym razem opłata, jebie mnie jak blazę co wlała
Ruszam, szyba tłusta
Pierwszeństwo wymuszam, chyba, chuj tam
Trasa krzywa jak górską
Lewa, czwórka, na pichach redukcja
Bach, bach, syk blow-off
Wciskam rew i ten sam track, cyk, leci wkoło
Moja ulica mnie wita już
Ostry sos pita jem, amrita znów
Zabity głód, więc kurs śródmieście
Patrzę na szafę, że łapię znów 200
Myślę: "Gaz puść wreszcie"
Lecz głośniejsze jest: "Cóż, nie chcę"
Dam spód, gniecie, raz, zrób miejsce
Na pasach robię dla dup przejście
Telefon dzwoni, to Steez, podjeżdżam, dupa z nim, to showbiz
Ojoj mistrz, hello miss, ma koleżankę, chcę ją rznąć dziś
Czekam pod klubem, ćmiąc liść
Wstąpić? Przed wejściem ze sto cip
Te na tylnym siedzeniu też są git
Przed klubem ziomki chcą pić
Jest powód, by tu wrócić później
Po godzinie drugiej jest mniej ludzi, luźniej
Teraz na kwadrat wpaść, propozycja
Panny są chętne, to pozycja na dziś wieczór kolejna

Przyda się od wózka, przerwa, no to jak?